



Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

18

października
wtorek
20:00

NFM, Sala Czerwona

Sequenza

Janusz Wawrowski – skrzypce

Program:

Niccolò Paganini (1782–1840)

Kaprys D-dur: Allegretto op. 1 nr 20 [4']

Kaprys g-moll: Lento op. 1 nr 6 [4']

Grażyna Bacewicz (1909–1969) *II Sonata na skrzypce solo* [10']

I Adagio

II Allegro

III Adagio

IV Presto

Krzysztof Penderecki (*1933) *Cadenza* [7']

Niccolò Paganini

Kaprys a-moll: Temat z wariacjami: Quasi Presto op. 1 nr 24 [5']

Kaprys Es-dur: Posato op. 1 nr 23 [4']

Eugène Ysaÿe (1858–1931) *VI Sonata E-dur na skrzypce solo* op. 27 [8']

Luciano Berio (1925–2003) *Sequenza VIII na skrzypce solo* [13']



N. Paganini



L. Berio

Omówienie

Agata Adamczyk

Od estradowego debiutu Niccolò Paganiniego minęło ponad 220 lat. Przez ten okres powstawało wiele legend opowiadających o życiu charyzmatycznego skrzypka i wiele teorii, które miałyby wyjaśniać fenomen jego techniki gry, niegdyś zdającej się przekraczać ludzkie możliwości. Według XIX-wiecznych obserwatorów mięśnie oraz ścięgna Paganiniego były na tyle sprężyste i elastyczne, że z łatwością mógł je rozciągać, realizując nawet najtrudniejsze chwyt. Inni w niezwykłej ruchliwości i długości palców dopatrywali się objawów choroby genetycznej – zespołu Marfana.

Z całą pewnością Paganini był skrzypkiem, który zrewolucjonizował technikę gry na tym instrumencie smyczkowym. Flażolety, prowadzenie melodii na jednej strunie, szybkie arpeggia, staccatowe pasaże, tremola, wielodźwięki, pizzicato lewej ręki przy jednoczesnym graniu smyczkiem – to elementy, które stanowią znak rozpoznawczy wirtuozów.

Paganini większość kompozycji napisał wyłącznie z myślą o własnym wykonaniu, dlatego nie odczuwał potrzeby wydawania swoich utworów. Uczyniono to dopiero po jego śmierci. Jednym z nielicznych wyjątków był cykl 24 *Kaprysów* op. 1, dedykowany „wszystkim artystom”. Oznaczenie opusowe jest mylące, ponieważ w okresie, gdy powstawały poszczególne kaprysy, skrzypek był już doświadczonym kompozytorem, twórcą ze sporym dorobkiem. Choć zaczął pisać je tuż po ukończeniu studiów w Parmie w 1802 r., ostatni z nich wyszedł spod jego pióra dopiero piętnaście lat później.

Owe utwory to rodzaj koncertowych etiud, z których każda poświęcona jest wybranym problemom technicznym. W czasach współczesnych wirtuozowi uważano je za niemal niewykonalne. Spośród nich największą popularność osiągnął *Kaprys* nr 24, w którym łatwy, wpadający w ucho temat jedenastokrotnie zostaje poddany wirtu-

ozowskiemu opracowaniu wariacyjnemu. Jest to też jeden z najpopularniejszych utworów muzyki klasycznej. Zainspirował wielu kompozytorów XIX, XX i XXI w. do tworzenia mniej lub bardziej swobodnych transkrypcji, parafraz czy „wariacji na temat”. *Kaprysy* op. 1 do dziś stanowią nieomylny wskaźnik umiejętności solisty, dlatego należą do żelaznego repertuaru konkursowego.

Pozostałe pozycje programu dzisiejszego koncertu są co najmniej równie brawurowe. Wymagają od skrzypka niezwykłej techniki gry, ale też charyzmy, która przyciągnie uwagę publiczności, co w przypadku solisty prezentującego się bez akompaniamentu nie jest oczywiste.

W opisach gry skrzypcowej Grażyny Bacewicz można znaleźć informacje o takich cechach, jak: „nieskazitelnie czysta intonacja, precyzja rytmiczna oraz wyczucie formy utworu i jego stylu, niezawodna pamięć muzyczna, inteligencja i finezja interpretacji, a także łatwość techniczna”. Bacewicz była jedną z osób nagrodzonych w pierwszej edycji Międzynarodowego Konkursu im. Henryka Wieniawskiego w Warszawie. Kształciła się u największych autorytetów muzycznych – lekcje kompozycji pobierała u Nadii Boulanger, a grę skrzypcową doskonaliła u André Tóueta oraz Carla Flescha. Pomimo tego, że jej kariera estradowa rozwijała się doskonale, porzuciła ją w latach 50. i poświęciła się komponowaniu. Kilka lat później, w 1958 r. powstała jej *II Sonata* na skrzypce solo, wykorzystująca bogate możliwości tego instrumentu i odznaczająca się charakterystycznym finałem, w całości ukształtowanym za pomocą artykulacji *glissando spiccato*.

Niezaprzeczalne walory wirtuozowskie i ekspresyjne ma również *Cadenza* Krzysztofa Pendereckiego, w oryginale napisana na altówkę solo. We wrześniu 1984 r. państwo Pendereccy zorganizowali prywatny festiwal muzyczny w swym domu w Lustawicach. Tam, jak opisywał Adam Walaciński, „niespodziankę zgotował Grigorij Żyslin, który zamienił skrzypce na altówkę (nb. pożyczoną), by zagrać błyskotliwą *Cadenzę*”.

Jak zdradził później kompozytor, Żyslin nauczył się jej na miejscu w ciągu zaledwie jednego dnia. Dzieło w dużym stopniu nawiązuje do *Koncertu altówkowego*, szczególnie w stosowaniu opadających półtonów i dominacji małych interwałów. Dwa lata później Christiane Edinger zaaranżowała je na skrzypce i po raz pierwszy wykonała w Warszawie.

Cykl sześciu *Sonat*, którego autorem jest Eugène Ysaÿe, do dziś uznawany jest za jedno z najbardziej wymagających dzieł solowej wiolinistyki. Talent i umiejętności Ysaÿe'a porównywano do Paganiniego i Wieniawskiego. W pracy kompozytorskiej, jak sam przyznawał, czerpał inspirację z muzyki Johanna Sebastiana Bacha. *Sonaty*, o niezwykle oryginalnej melodyce i niebanalnej harmonii, odwotują się do udowodnionych przez Bacha polifonicznych możliwości skrzypiec. Cykl Ysaÿe'a powstał w 1924 r., a każdą z sonat artysta zadedykował innemu skrzypkowi: szóstą – Manuelowi Quirode (w recenzjach określane mu mianem następcy Pablo Sarasatego), któremu nieszczęśliwy wypadek samochodowy na Times Square uniemożliwił grę, i który nigdy tej *Sonaty* nie wykonał.

Luciano Berio w skomponowanym przez siebie cyklu czternastu *Sequenz*y na różne instrumenty solo postawił wykonawcom bardzo wysokie wymagania, zawarł tu bowiem fragmenty wyjątkowo trudne w zakresie kombinacji dynamiczno-rytmiczno-artykulacyjnych. *Sequenzę VIII*, napisaną w 1976 r., kompozytor przeznaczył na skrzypce i zadedykował Carlo Chiarappiemu. Jak przyznawał Berio, tworzenie jej „było niczym spłacanie osobistego długu zaciągniętego wobec skrzypiec, które [...] należą do najbardziej subtelnych i złożonych instrumentów”. Według wskazówek twórcy, „solista musi sprawić, by słuchacz nieustannie zdawał sobie sprawę z historii skrytej za każdym instrumentalnym gestem”. *Sequenza VIII*, jak podkreślał Berio, jest hołdem dla *Chaconne* z *Partity d-moll* Bacha.

Janusz Wawrowski

Od 2014 r. Janusz Wawrowski jest związany wieloletnim kontraktem z Warner Classics. Pierwszym efektem tej współpracy jest nominowana do nagrody Fryderyk 2014 płyta *Aurora*. Plany nagraniowe na kolejne sezony obejmują rejestrację albumów z BBC Symphony Orchestra oraz Stuttgarter Philharmoniker m.in. z *Koncertami skrzypcowymi* M. Karłowicza i H. Wieniawskiego. Najnowsza płyta Janusza Wawrowskiego zatytułowana jest *Sequenza* i zawiera muzykę XX i XXI w. na skrzypce solo. Istotnym polem działalności artysty jest prowadzenie badań nad muzyką polską i jej interpretacja; rodzimą twórczość artysta stara się od wielu lat przybliżać publiczności jako pomysłodawca i dyrektor artystyczny międzynarodowych festiwali promujących muzykę polską – Muzyka na szczytach (2009–2010) i Muzyczne przestrzenie (od 2011). Za wybitną działalność artystyczną i społeczną Janusz Wawrowski został uhonorowany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego odznaczeniem „Zasłużony dla kultury polskiej”. Więcej informacji na: www.wawrowski.com

PEŁNY BIOGRAM ARTYSTY:

www.nfm.wroclaw.pl/repertuar/biogramy



Janusz Wawrowski, fot. archiwum artysty

Organizator:



Partner:



Bank Polski

Sponsor złoty:



NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia, współprowadzona przez:



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego



WROCŁAW 2016
Europejska Stolica Kultury

